

Cenne prace naukowców pomocą dla rolnictwa

PRACOWNICY naukowcy Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie pomyślnie realizują zobowiązania podjęte dla uczczenia II Zjazdu Partii.

Pracownicy zespołu katedry zootechniki UMCS opracowali już 3 obszernie prace naukowe. Dalszych 9 prac wykonają w terminie do 22 lipca br.

Dziekan wydziału weterynarii posłał na Sejm PRL, prof. dr Alfred Trawiński przed terminem ukończył pracę naukową pt. „Higiena i technologia mięsa”.

Profesorowie i wykładowcy chemii ogólnej UMCS od 12 grudnia ub. roku do 6 lutego br. zorganizowali 10 trzygodzinnych konsultacji dla studentów.

Obok realizacji podjętych zobowiązań, pracownicy naukowcy podejmują nowe zobowiązania. M. in. pracownicy Zakładu Chemii Rolnej zobowiązali się zbadać żyzność gleb i potrzeb nawozowych gruntów spółdzielni produkcyjnej Osowa i Piotrków.

Z Polski do Chin:

KOMPLETNE OBIEKTY PRZEMYSŁOWE, MASZyny, CHEMİKALIA, TKANINY

Z Chin do Polski:

OLEJE, METALE KOLOROWE, TKANINY, RYŻ, HERBATE I TYTON

W WYNIKU pomyślnie przeprowadzonych rokowań podjętych zostało w dniu 19 bm. w Warszawie porozumienie między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Centralnym Rządem Ludowym Chińskiej Republiki Ludowej o wymianie towarowej i płatnościach na rok 1954.

Rozmowy toczyły się w duchu przyjaźni i zrozumienia wzajemnych potrzeb.

Na podstawie porozumienia Polska Rzeczpospolita Ludowa dostarczać będzie Chińskiej Republice Ludowej: kompletne obiekty przemysłowe, obrabiarki i maszyny, wyroby włókiennicze, chemikalia i farmaceutyki, aparaturę laboratoryjną, składowy, cukier, wyroby papiernicze i inne wyroby polskiego przemysłu, Chińska Republika Ludowa dostarczać będzie w zamian: oleje techniczne i nasiona oleiste, metale kolorowe, rudy i minerały, tkaniny jedwabne, bawełne i inne surowce dla przemysłu włókienniczego, ryż, herbatę, tytoń oraz inne artykuły.



Kraków, Niedziela 21 lutego 1954 r. Poniedziałek 22 lutego 1954 r. Nr 45

Związek Radziecki wskazał drogę wiodącą do pokojowego rozwiązania wszystkich spornych problemów

Głosy prasy światowej o wynikach konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw

LONDYN

KOMENTUJĄC wyniki berlińskiej konferencji czterech mocarstw, prasa angielska podkreśla, że uchwała w sprawie zwolnienia konferencji w Genewie z udziałem Chin Ludowych dla omówienia problemów Dalekiego Wschodu, jak również uchwała w sprawie rozbrojenia — to bardzo poważny sukces.

Uczeni z NRD zwiedzili Kraków

W KRAKOWIE bawiło dwóch filologów z NRD: prof. dr Heinz Mettke i prof. dr Helmut Brandt.

Uczeni niemieccy zwiedzili zabytki miasta, Nową Hutę i Oświęcim. Z Krakowa wyjechali do Zakopanego.

Uroczysta akademія z okazji VIII rocznicy powstania ORMO

W DNIU dzisiejszym, tj. 21 bm. o godz. 10 w teatrze „Młodego Widza” Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej organizuje uroczystą akademię poświęconą VIII rocznicy powstania Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej.

Na zakończenie odbędzie się elekcja część artystyczna. Na akademii organizatorzy zapraszają członków ORMO z rodzinami.

Dziennik „Daily Herald” stwierdza w artykule wstępnym: „Pierwszy krok uczyniony w kierunku poprawy sytuacji na Dalekim Wschodzie wymaga od Stanów Zjednoczonych pogodzenia się z faktem istnienia komunistycznych Chin. Już tylko ten jeden rezultat konferencji berlińskiej daje podstawy do nadziei na przyszłość”.

Dziennik „Daily Worker” podkreśla, iż „konferencja uitorowała drogę do dalszych rokowań, które mogą spowodować zakończenie zimnej wojny”.

Tygodnik angielski „New Statesman and Nation” w artykule poświęconym konferencji berlińskiej podkreśla, że traktat państwowy z Austrią można byłoby podpisać, gdyby nie przeszkody stawiane przez

Zabiedzone i dziedzicze w warunkach potwornej nędzy hinduskie dziecko szajka kanciarzy pokazuje za opłatą jako „chłopca-wilka” i zamierza zamknąć w klatce z wilkami w ZOO

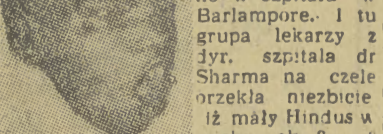
NEW DELHI (obsługa własna)

ROZDMUCHIWANA ostatnio przez prasę hinduska wiadomość o znalezieniu „chłopca-wilka”, który rzekomo od niemowlęctwa miał przebywać wśród stada zwierząt w dżungli, zainteresowała nie tylko żądnych sensacji reporterów sportowych, którzy snuli już nawet hipotezy o niebywałej wytrzymałości i szybkości biegu „człowieka-wierzycza”, ale przede wszystkim poruszyła świat lekarski.

Wybitni lekarze specjaliści w licznych wypowiedziach stwierdzają, iż niemożliwe jest, aby człowiek, a tym bardziej małe dziecko, mogło żyć wśród stada drapieżników. Absurdalne jest również przypuszczenie, iż mały Ramu (tak został nazwany chłopiec przez swych obecnych „opiekunów”) był karmiony i wychowany przez wilczyce i przeżył okres niemowlęctwa i wczesnego dzieciństwa w dżungli.

Chłopca znaleziono kilkanaście dni temu w wagonie na stacji kolejowej w Lucknow i umieszczono w szpitalu w Barlampie. I tu grupa lekarzy z dyr. szpitala dr Sharma na czele orzekła niezbyt optymistycznie, iż mały Hindus w wieku ok. 8-10 lat jest „chłopcem-wilkami” który dopiero teraz po raz pierwszy od urodzenia zetknął się z ludźmi.

(Dokończenie na str. 2)



(Dokończenie na str. 2)

dris 6 STRON

Brygada L. Sowy z ZBM—Nowa Huta wykonała zadania Planu 6-letniego

KOMISJA Współzawodnictwa Zarządu Budowlanego nr 3 ZBM Nowa Huta podsumowała osiągnięcia pracy poszczególnych brygad.

Jak wynika z podsumowania brygada malarska Leopolda Sowy wykonała w przeciągu ostatnich dwóch lat — przypadające na nią zadania Planu 6-letniego.



WIELOTYSIĘCZNA rzesza chłopów przybyła do Rajcy w pow. żywieckim, gdzie znajdowała się meta i narciarskiego rajdu chłopskiego — wielkiej imprezy turystycznej zorganizowanej przez ZSCH dla uczczenia II Zjazdu PZPR. Uczestnicy rajdu przewieźli na meta przekazane im na trasie przez przedstawicieli gromad, spółdzielni produkcyjnych, PGR i GS meldunki o realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia II Zjazdu Partii. Na zdjęciu: drużyna Kół Gospodyń Wiejskich z gromady Złata.

Demonstracje w całych Włoszech przeciwko krwawemu reżimowi Scelby

RZYM DZIA 19 bm. we wszystkich zakładach pracy we Włoszech nastąpiła krótkotrwała przerwa w pracy w celu uczczenia pamięci czterech ofiar brutalnego ataku policji Scelby na bezbronną ludność miasteczka Mussomeli (Sycylia). Robotnicy Sycylii strajkowali przez 24 godziny.



Scelba festacje ludowa, lecz również przeciwko reżimowi terroru i prześladowań policyjnych nowego rządu, przeciwko nędzy mas pracujących.

W Mussomeli odbył się pogrzeb ofiar policji. W uroczystości pogrzebowej wzięła udział cała ludność miasteczka oraz liczne delegacje z całej Sycylii.

Srebrny Krzyż Zasługi za wychowanie dwanaściorga dzieci

SREBRNYM Krzyżem Zasługi odznaczona została Stanisława Zielińska, gospodyni domowa w Lublinie, żona pracownika fizycznego, która wychowuje obecnie dwunastę dzieckiem.

Najstarszy syn liczy 25 lat, najmłodszy córka 2 lata. Wszystkie dzieci Zielińskiej cieszą się doskonałym zdrowiem.



Związkowa Spółdzielnia Mieszkańców rozpoczyna budowę domków jednorodzinnych

(Patrz artykuł str. 5)

4 marca Anna Maria Caglio zezna kto zamordował Wilmę Montesi Włoskiej reakcji nie udało się zatuszować afery kompromitującej dygnitarzy z Kwirynału i Watykanu

NIESPODZIEWANE zjawienie się w Rzymie Anny Marii Caglio, która — jak to podawaliśmy — w obszernym memoriale przedłożonym b. p. emierowi Włoch Fanfaniemu i papieżowi Piusowi XII opisała prawdziwe przyczyny śmierci Wilmy Montesi oraz zbrodniczą działalność Ugo Montagna i jego wysoko postawionych protektorów, wywołała wielką konsternację władz sądowych, prokuratorów i policji. Zjawienie się Anny Marii Caglio zniweczyło bowiem wszystkie nadzieje zatuszowania tej ponurej afery, demaskującej do dna zgniliznę i rozkład moralny ludzi stojących na czele włoskiej chadecji i niektórych dostojników watykańskich, trudniących się na szeroką skalę przemysem narkotyków oraz handlem żywym towarem.

Nastroje nani-karskie w tych kołach pogłębił jeszcze fakt, że Anna Maria Caglio, natychmiast po przyjeździe z Florencji, gdzie ukrywała się w obawie przed zemstą, etanowczym głosem oświadczyła dzień nikarżom: — Przed prokuratorem zeznam wszystko co wiem i niczego nie zataje.

Po chwili zastanowienia, dodał jeszcze: — Wezwijcie wszystkie młode kobiety, które tak jak ja stały się w Rzymie ofiarami szajki wysoko postawionych i „czel-godnych” dygnitarzy, by zdobyły się na odwagę zeznawać tak otwarcie jak ja to czynię.

(Dokończenie na str. 2)

Spółdzielnia produkcyjna „NADWIŚLANKA” w Śmiłowicach dostarczyła w ub. r. miastu



7.800 kg. zboża 2.132 kg. żyweca

(Szczegóły patrz na str. 6)







## Hakulinen ma apetyt na trzy złote medale...

### Dziś odbędzie się maraton narciarski

W PIĄTEK niedaleko Falun, w małym miasteczku Mora — doskonale niedawny narciarz szwedzki i wielokrotny mistrz świata Nils Carlsson, znany jako „Mora Nisse” gościł w swoim mieszkaniu blisko 200 przedstawicieli prasy, radia i filmu z całego świata.



W jutrzejszym numerze „Piłkarza”

- Ostatnie konkurencje w Falun.
- Obrady Sekcji piłki Nożnej GKKF.
- Terminarz rozgrywek I i II ligi piłkarskiej.
- Igrzyska harcerskie w Krynicy.
- „Z piłką nożną przez cały świat”.
- Liga hokejowa finiszuje.
- Pod ligowymi koszami.
- Aktualne wiadomości sportowe z kraju i zagranicą.
- Barwna szata graficzna.
- Zwiększony nakład. Cena 20 groszy.

### Wspaniałe pojedynki Szyłkow-Eriksson

SZTOKHOLM (Obsługa własna) RADZIECCY łyżwiarze, wracając do kraju po zwycięskim meczu z Norwegią w Oslo, wzięli udział w wielkich zawodach w jeździe szybkiej na słynnym torze szwedzkiej fabryki żywności w Eskilstuna.



Przybyli również łyżwiarze z Norwegii, Finlandii, Holandii i Anglii. Najpiękniejszy bieg obserwaliśmy na 1500 m, w którym w jednej parze spotkali się mistrz świata Borys Szyłkow i najlepszy Szwed Syge Eriksson. Szyłkow zdobył po dwóch okrążeniach przewagę 15 m, ale na 250 m przed metą Szwed niebezpiecznie zbliżył się do zawodnika radzieckiego. Szyłkow odparł atak Erikssona, mijając linię mety w czasie 2:19 o 0,2 sek. przed Szwedem. Były to dwa najlepsze czasy na tym dystansie. Trzeci Gonczarenko (ZSRR) 2:20,5 przed Aas (Norw.) 5) Griszyn.

Na 500 m zwyciężył bezapelacyjnie Sergiejew, 43,4 przed Szwedem Malin stenen i Titowem (ZSRR).

W biegu na 5000 m ani Szyłkow, ani Griszyn ani też Gonczarenko nie startowali. Pierwsze miejsce zdobył Eriksson 8:30,9 przed Szagunienko i Norwegiem Aasem, piąty był Radiszew.

Chciał mieć wszystko, „zapięte na ostatni guzik” zanim zaczęło się właściwa akcja. Musiał jeszcze to i owo uporządkować, poprawić. Wszedł do namiotu i zaczął przeglądać notatki, z których miał powstać szczegółowy regulamin. Po upływie pół godziny miał już zupełnie jasny pogląd, jak to powinno wyglądać. Wyciągnął ze skrzyni maszynę do pisania, ustawił ją na stole, zdjął pokrywę, założył cztery arkusze papieru z kalkami i... podniósł wzrok zobaczył Hanke Fliakównę.

Stała w wejściu trzymając w jednej ręce menażkę z parującą zupą, a w drugiej kopiatko naładowany talerz. — Przyniosłam wam obiad — oświadczyła, zbliżając się do stołu. — Prześcieście na chwilę pracować, bo jak tak dalej pójdzie, skończy się to znajomym pogrzebem. Wyroba był tak zaskoczony, że nie mógł wykrztusić słów podziękowania.

— Nie, doprawdy... Skądże znowu... — bąkał zmieszany i wzruszony. — Chyba, że wolelibyście, żeby wasze zagłodzone szałki zostały spalone na stosie, a popioły rozrzucone na cztery wiatry — dodała stawiając przed nim menażkę. — Proszę jeść. Patrzyła na niego z góry, ze zmarszczonymi brwiami, podczas gdy łagodnie linie jej ust układały się jakby do powstrzymanego uśmiechu. Czuli, że musi przerwać tę chwilę milczenia, bo Hanka w końcu rzeczywiście parsknie śmiechem, ale nie stosownego nie przychodziło mu do głowy, więc spytał tylko, czy ona już jest po obiedzie.

— Ja myślę! — odrzekła, sładając naprzeciw niego. — Nie przypuszczacie chyba, że bym była zdolna ratować was od śmierci głodowej mając pusty żołądek?

Nie, tego nie przypuszczał, a w ogóle nie oczekiwał, że ona wpadnie na taki pomysł. — Trzy czwarte usługi należy do kucharza — powiedziała robiąc skromną minkę. — Ja go tylko wyręczyłam w transporcie, że tak powiem.

Spojrzała na przygotowaną maszynę i rozłożyła notatki. — Macie coś do napisania? Może byście mi podyktowali? — Przejrzył jej propozycję z wdzięcznością. Chciał zaraz zacząć, ale ona zaprotestowała: — Najpierw zjedzcie. Ja idę przedkro; zdążymy.

działy szwedzkiej żolnierzy w wielkich białych futrzanych czapach.

W NIEDZIELĘ BIEG NA 50 KM. W niedzielę zostaną rozegrane ostatnie dwie konkurencje: bieg 50 km mężczyzn i 10 km kobiet. W tym pierwszym, faworytami są Finowie, a wśród kobiet: narciarki Finlandii, Szwedka Sonia Ekstrem i zawodniczki radzieckie. Trasa 50 km przebiega dwukrotnie dwiema pętami, mniejsza 10 km i większa 15 km.

Radzieccy skoczkowie wyjechali już z Falun do Sztokholmu, gdzie razem z Norwegami, Szwedami i Czechosłowakami wezmą w niedzielę udział w konkursie na skoczni Fiskatorped.

### OD NASZEGO SPECJALNEGO WYŚLANNIKA — RED. EDMUNDA POLAKA

## Trzy Helenki z Wisły w biegu patrolowym na Igrzyskach Harcerskich w Krynicy

KRYNICKIE wzgórze zaroiło się barwnym tłumem młodych sportowców, 22-stopniowy mróz nie odstraszył uczestników V Harcerskich Igrzysk Zimowych. Przy bezwietrznej, słonecznej pogodzie odbywały się wczorajsze zawody.

W trudnym biegu patrolowym dziewcząt na stokach Góry Parkowej zanotowano wiele przypadków sportowego koleżankostwa. Harcerki pomagały słabszym koleżankom nawet z innych patroli, nie zważając na to, że tracą drogocenny w zawodach czas. Zadania patroli polegały nie tylko na przebyciu 2-kilometrowej trasy, ale i na wykonaniu szeregu czynności, jak odczytywanie depeszy alfabetem Morse'a, opatrzeniu i transportowaniu ranne, ocenie odległości, orientowaniu się w terenie przy pomocy kompasu i mapy.

W biegu patrolowym startowały w jednym zespole aż... trzy Helenki, wszystkie z Wisły-Głębce, z VI klasy. Helenki: Nogowczyk, Podłosek i Poleczek mają w szkole same piątki. Zajęły one jedno z lepszych miejsc.

W BIEGU zjazdowym chłopców pierwsze dwa miejsca zajęli młodzi góralczycy z Zakopanego — R. Dyba w czasie 0,52,1 sek., K. J. Krobot.

W biegu płaskim chłopców zwyciężył W. Kler z woj. rzeszowskiego w czasie 10 min. 38 sek. przed J. Juroszewem i jego trzema kolegami z woj. stalino-grodzkiego.

W jeździe szybkiej na łyżwach chłopców pierwszy był E. Wisse z Sopota w czasie 1 min. 14,3 sek. przed J. Ślaskim z woj. stalino-grodzkiego i A. Książkiem z Warszawy. W 19 sekund pokonał tor przeszkod J. Wałek z woj. wrocławskiego przed T. Zbrzeźniakiem z woj. warszawskiego i Z. Madejem z Warszawy.

W biegu patrolowym dziewcząt patroli woj. krakowskiego w składzie: Z. Bortkiewicz, K. Borowska i H. Wielopolska przebył trasę w 22 min. 47 sek., osiągając pierwsze miejsce przed patrolami z woj. wrocławskiego i krakowskiego.

### Pływacy ZSRR w Szwecji

SZTOKHOLM (obsługa własna). Po wizytach łyżwiarzy, narciarzy, zapasników i ciężarowców a przed wzięciem udziału w jeździe szybkiej do Szwecji drużyna 20 pływaków radzieckich. M. in. zapowiedziane jest przybycie byłego rekordzisty świata w stylu klasycznym Minaszkina oraz czołowych pływaków ZSRR: Frolowa, Solowiewa, Lopalina i innych.

Z drużyna ma przybyć trener Mieszko. Pływacy radzieccy wezmą udział w zawodach w kilku miastach Szwecji.

### W meczu rewanżowym ZSRR - Szwajcaria 3:1

W rewanżowym meczu hokejowym z ZSRR reprezentacja Szwajcarii uległa powtórnie, tym razem tracąc jednak o całe 10 bramek mniej (poprzedni mecz 13:1 dla ZSRR). Drużyna radziecka wystąpiła w drugim spotkaniu bez swoich pięciu najlepszych graczy.

W Leningradzie miejscowy zespół Domu Oficerów pokonał hokejową reprezentację NRD 15:0.

### Operatorzy radzieccy nagrywają film z mistrzostw świata

W Oestermalm (Szwecja północna) odbywają się mistrzostwa świata w jeździe szybkiej na lodzie kobiet, w których startuje 18 zawodniczek, reprezentujących 5 państw: ZSRR, Finlandię, Kanadę, Szwecję i Norwegię.

Na tych zawodach operatorzy radzieccy nagrywają specjalny film z mistrzostw.

### DOKĄD dzisiejsi PÓJDIEMY? SIATKÓWKA

Sala WKKF, ul. Manifestu Lipcowego 27, g. 16,30 — półfinałowe zawody o wejście do klasy wydzielonej z udziałem mistrzów WKKF Białostok, Łódź, Olsztyn, Opole, Kraków.

### PLYWANIE

Pływalnia MDK, ul. Krowoderska 8, godz. 17,00 — młodzieżowe zawody o Puchar GKKF: Kraków — Opole.

### TENIS STOŁOWY

Świecica Ogniwa MPK, ul. Bocheńska 4, godz. 17,00 — drużynowy mecz o mistrzostwo ligi: Ogniwo MPK Kraków — Włókniarz Łódź.

### ŁYŻWIARSTWO

Lodowisko Ogniwa, ul. Puszkina, godz. 18,00 — występ śląskiej rewii lodowej.

### ZAPASY

Dom Kultury w Prokocimiu (ul. Bieżanowska 74), godz. 11,00 — indywidualny turniej eliminacyjny o prawo reprezentowania Krakowa w zapasniczym turnieju miast.

### NARCIARSTWO BIEGI PATROLOWE

Blonia krakowskie naprzeciw Parku Jordana, godz. 10,00 — start do biegów patrolowych na wszystkie dystanse.

### KOSZYKÓWKI

Hala ZS Gwardia (ul. Reymonta), godz. 17: Gwardia Kr. — Budowlani Toruń (zawody o mistrzostwo I ligi koszykowej mężczyzn).



### WIECH Na maskaradzie

KARNAWAŁ leci na 102. Wszędzie bała o bała. Warszawa bawi się na pełny gaz. To nie znaczy, że wszyscy goście są na gazmiernicy. Nic podobnego, przeważnie wszystko odbywa się korekci, przy szampanie z koszteli, albo z piąpiówek, chociaż zdarzają się goście na rodzicielskiej mięszance, czyli tacie z mamą.

Taki monopolowy podrzutek jak się gdzie trafi może mocno narozrabiać, zwłaszcza na maskaradzie, gdzie wszyscy są poprzebierani za niemożliwe mazepy.

Pamiętam przed wojną znaleźliśmy ze szwagrem Piekutoszczakiem dwa bileta na Redute Maskową. Poszliśmy w swoich niedzielnym garniturach a wszyscy bis nam bili, bo myśleli że Pała i Pataszona odstawiamy. Właśnie szwagier niewąsko lam narozrabiał, jak po trzech tak zwanych kruszonach na bańce się znalazł. Zaczęła maseczki, aż się naciał na podstawną facetkę w staro-wieckim wojskowym mundurze z żelaznej blachy i w strażackiej blaszanej czapce ze strusim piórami. Podchodzi do niej, kłania się i mówi:

— Przeproszę, czy pani szanowna przebrana za pudefko sardynek?

Pokazało się, że to była żona samego prezesa tego balu i odstawiała ją Joanne Drak. Ponieważ szwagier chodził za nią z pożyczonym w bufecie kluczem od sardynek, prezes koniec końców się obraził i zrobił nam eksmisję z balu.

### O puchar gór

W drugim dniu zawodów narciarskich o Puchar Gór rozgrywanych w Szklarskiej Porębie zwycięstwa odnieśli: w slalomie-gigancie mężczyźni — Gogulski (Kraków) przed Pałasiem, w gigancie kobiet — Jańczy (Wrocław) przed Cwiekałą, w biegu płaskim kobiet na 10 km — Krokier (Stalino-grodz) 49,31 przed Marusarzówną, w biegu mężczyzn na 15 km — Styrzcula (Kraków) 58,14 min. przed Kaczmarczykiem, bieg złożony (skoki i bieg płaski) wygrał Gasienica — Fronck (Kraków) przed Węgrzynkiewiczem.



Społnina Nowy Targ ze Stalą Stalino-grodz 9:2 (2:0, 2:2, 5:0), a przedownik tabeli Górnik Szopieniec z Ogniwnem Cieszyń 7:2 (1:0, 3:1, 3:1).

Po tych spotkaniach tabelę grupową ligi hokejowej przedstawiają się następująco:

GRUPA I			
1. CWKS Warszawa	10	20	111:23
2. Gwardia Byd.	7	10	79:29
3. Kolejarz Toruń	7	8	37:30
4. AZS Stalino-grodz	7	4	24:60
5. Włókniarz Łódź	7	4	22:69
6. Budowlani Opole	8	0	16:76

GRUPA II			
1. Górnik Szopieniec	8	15	54:17
2. Gwardia Stalino-grodz	8	12	31:21
3. Spójnia Krynica	8	9	36:40
4. Spójnia Nowy Targ	8	6	41:38
5. Ogniwo Cieszyń	8	5	20:27
6. Stal Stalino-grodz	8	1	17:56

### Schroniska tatrzańskie wymagają lepszego zaopatrzenia

Schroniska tatrzańskie PTTK w chwili obecnej natrafiają na nader po ważne trudności w zakresie zaopatrzenia w mięso, gdyż Wydział Handlu Prywatnym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie przydziela zbyt małe ilości.

Luty i marzec są okresami największej frekwencji w schroniskach tatrzańskich. Otrzymaone meldunki z największych schronisk — na Kala-tówkach, Hali Gasienicowej i Polanie Chochołowskiej wskazują na to, że w schroniskach tych spodziewać się należy w najbliższym czasie dużego nasilenia ruchu turystycznego.

Wydział Handlu Woj. RN w Krakowie jak i Dep. Planowania Ministerstwa Handlu Wewnętrznego powinny przeanalizować dokładnie przydziały pułk mięsnej dla schronisk tatrzańskich PTTK.

Podobnie teraz znowu maskarady zaczynają wchodzić w modę. Słyszałem, że na Balu Maskowym w Bristolu wszyscy goście byli przebrani za Azorków i Rozelki, bo maski tylko w charakterze białych i czarnych psich mordok można dostać w Warszawie, innych w handlu nie ma.

Przypuszczam, że dystrybucja planowo te rzecz zalał i że w takim na przykład Krakowie na balach wszyscy są za kotów i kocioc, jak u nasz za foksterierów.

W Bristolu się nawet nieszczęście z tego powodu przydarzyło, bo kot hotelowy, który zaszedł sobie na sale balową tak się spłoszył, że zobaczył co się wyprawia, że naj-sampierw upadł między orkiestry a potem zaczął po stolikach skakać i zaczął go złapać niemożliwych szkód w szkłe, fajansie i zimnych zakaskach narobił. Cała rzecz w tem że derektor sali, który go ganiał, także samo w masce bułdoka się znajdował.

Każden początek jest trudny. Musiem mieć nadzieje, że na przyszły rok dystrybucja już się poprawi i oprócz piśkłych masek dostarczy nam na karnawał pełny asortyment zwierząt domowych jak: konie, krowy, byki, króliki i rzecz prosta — osły!

### W lidze hokejowej

W dalszych spotkaniach o mistrzostwo ligi hokejowej w grupie pierwszej w Bydgoszczy miejscowa Gwardia pokonała wysoko Budowlanych Opole 16:3 (6:1, 4:1, 6:1). W grupie drugiej odbyły się trzy mecze zakończone zwycięstwami faworytów.

Gwardia Stalino-grodz wygrała z Unią Krynica 5:1 (0:0, 3:1, 2:0). Targ ze Stalą Stalino-grodz 9:2 (2:0, 2:2, 5:0), a przedownik tabeli Górnik Szopieniec z Ogniwnem Cieszyń 7:2 (1:0, 3:1, 3:1).

Po tych spotkaniach tabelę grupową ligi hokejowej przedstawiają się następująco:

GRUPA I			
1. CWKS Warszawa	10	20	111:23
2. Gwardia Byd.	7	10	79:29
3. Kolejarz Toruń	7	8	37:30
4. AZS Stalino-grodz	7	4	24:60
5. Włókniarz Łódź	7	4	22:69
6. Budowlani Opole	8	0	16:76

GRUPA II			
1. Górnik Szopieniec	8	15	54:17
2. Gwardia Stalino-grodz	8	12	31:21
3. Spójnia Krynica	8	9	36:40
4. Spójnia Nowy Targ	8	6	41:38
5. Ogniwo Cieszyń	8	5	20:27
6. Stal Stalino-grodz	8	1	17:56

### ZŁOGODZINY NA STADIONACH ŚWIATA

\* W najbliższych dniach wyjeżdża do Związku Radzieckiego drużyna bokserów rumuńskich, która rozegra kilka towarzyskich spotkań z pięściami ZSRR. Rumuni wystąpią w naj lepszym składzie z Linca, Fiatem i Ciobotaru. Wraz z bokserami reprezentacyjnymi wyjadą najlepsi juniorzy.

\* Mecz gimnastyczny Francja — Węgry odbędzie się w dniach 6 — 7 marca w Paryżu.

\* Ulrich (Dania) pokonał Davidsona na krytych kortach Paryża 6:4, 6:3, 6:4.

\* Argentynczyk Nimo przepłynął 200 m st. klas. w 2:44,5.

### Pierwszy w Polsce ośrodek strzelectwa sportowego powstanie w Krakowie

Kolo sportowe ZS Włókniarz przy KZPO w Krakowie, organizuje jako pierwszy w Polsce, ośrodek strzelecki wycieczników. Ośrodek strzelectwa sportowego — zorganizowany na wzór ośrodków w Związku Radzieckim — mieścić się będzie na stadionie w Podgórzu. Zajęcia prowadzić będą fachowcy sportu strzeleckiego: mistrz sportu i trener I klasy I. Kierosińska oraz mistrz Polski i trener St. Doktor. Nowy ośrodek strzelecki będzie zaopatrzony w odpowiednią ilość broni szkolnej i amunicji, a do tego dyspozycyjną oddana została najpiękniejsza w Polsce strzelnica.

Fachowe szkolenie praktyczne i teoretyczne oraz częste eliminacje kontrolne przysporzą z pewnością krakowskiemu strzelectwu nowych, utalentowanych zawodników. Zapisy do sekcji zawodników oraz juniorów i junierek przyjmuje codziennie sekcja strzelectwa ZS Włókniarz, ul. Sokolska 17.



### NIEBIESKIE DROCI

Uznał słuszność tego planu. Nie potrafiliby zapewne jednocześnie jeść, spoglądać w jej oczy, opanowywać przyspieszone bicie serca i dyktować, myśląc zresztą wyłącznie o niej i odczuwając niepokojącą radość z jej obecności. Lykał gorący krupnik, nie mogąc ciągle jeszcze wyobrazić sobie z jakiego powodu ta śliczna dziewczyna z blizzczyłymi oczyma mogła by żywić dla niego jakąś sympatię, czy choćby jakiegokolwiek uczucie różnego od obojętności. Iskierki wesołości w tych jej ciemno-niebieskich oczach, wesołości braki swojej urody. (Od czasu owego zebrania w Zarządzie Ligi Lotniczej, na którym po raz pierwszy zobaczył Hanke, o wiele uważniej i dłużej spoglądał w lustro przy goleniu).

Skończywszy z krupnikiem, lecz nie z dręcącym go zagadaniem, zabrał się do gulaszu z kartoflami i pod koniec doszedł do przekonania, że niepotrzebnie lamie sobie nogę nad sprawą, która właściwie wcale nie istnieje. Oto po prostu Hanka była koleżanką, jak powinna być każda z dziewcząt należących do ZMP. Wcale go nie wyróżniała specjalnie, a teraz przyszła mu pomóc nie ze szczególnej sympatii, lecz dlatego, że „doceniała” jego wczorajsze przemówienie na obradach.

Sformułowały ten wniosek i odstawiwszy opróżniony talerz, poczuł się znacznie spokojniejszy, choć jakby nieco za-wiedziony. W każdym razie ten stan ducha, pośrednio wzmocnionego posiłkiem, sprawił, że mógł myśleć logicznie i o rzeczach bardziej konkretnych niż spojrzenia, uśmiechy lub tkliwe uczucie powodujące chwilową arytmie serca.

Zaczął jej dyktować i wkrótce tak się przejął układaniem regulaminu, że wszystko inne wywierało mu z głowy. Kończył już to pisanie, gdy do namiotu zajrzał Turcza. — Leci Li-2 — powiedział głośno. Hanka odsunęła się nieco od stołu, jakby chciała wstać i wybiec na lotnisko, ale Wyroba tego nie zauważył. — Teraz tam przyjdę — rzucił za siebie do Turczy. Podyktował ostatnie zdanie i podpis, po czym, pochylivszy się nad maszyną, przebiegł wzrokiem cały paragraf. — Dobrze — powiedział na pół do siebie. — Aha: może koleżanka jeszcze to przejrzy, poprawi i zepnie. Ja tu zaraz przyleci Adamczyk, to proszę mu dać trzy egzemplarze, a czwarty zostawił dla mnie, dobrze? I bardzo wam dziękuję za pomoc. Aha — i za obiad.

Wyszedł przed namiot i spojrzął na północ-wschodowi, skąd słyhać było zbliżający się warkot silników. Li-2 oberszernym łukiem zachodził pod wiatr wypuściwszy podwozie. Pośrodku ładownika białe płachty ułożone w kształt litery T, a na lewo od nich, wśród zamierzających powiewów trzepotała lekko chorągiewka na krótkiej tyce wbitej w ziemię. Obok stał mechanik pełniący służbę, z tarczą sygnałową w ręku. Wyroba, przekonawszy się, że zarządzone przezeń pogotowie startowe działa, znow zwrócił wzrok w kierunku samolotu, który tymczasem zniżał się już po prostej, na minimalnej wysokości przeleciał nad zagajnikiem, nad rzędem maszyn klubowych parkujących na skrajku pola i w następnej chwili osiadł gładko po prawej stronie wyłożonych płacht, kończąc dobieg o kilkadziesiąt metrów za nimi.

Pilot przyhamował lewe koło, zawrócił na prawym silniku, podciągnął się wolno pod zagajnik według sygnałów startowego i Turczy, który wskazał mu gdzie ma się zatrzymać. (D. c. n.)

Mamusiu już nie mam i nie będę mieć ocen niedostatecznych - mówili prawie wszyscy uczniowie szkoły TPD nr 20

Ogólnie ok. 87 proc. dzieci krakowskich nie przyniosło „dwój” w cenzurze za I półrocze

Pierwsze półrocze 1953/54 r. zostało zakończone. Tysiące krakowskiej i nowohutnickiej młodzieży przyniosło do domu świadectwa z wynikami swej kilkumiesięcznej pracy. Jak wyniki te wyglądają - przypatrzmy się, na przykładzie ocen, jakie uzyskali uczniowie szkół podstawowych.

Nowe zastosowanie miało węgielny ciekawy pomysł racjonalizatorski złożył J. Jerzewski

Ciekawego pomysłu racjonalizatorskiego dokonał pracownik spółdzielni pracy „Garbarz” w Krakowie Józef Jerzewski. Usprawnił on działanie dmuchawy do palenia miałem węglowym w kotłach parowych. Dotychczas Zakłady Garbarskie miały duże trudności w wykorzystaniu miału węglowego jeśli chodzi o użycie go w kotłach parowych. Dzięki zastosowaniu pomysłu J. Jerzewskiego, tylko w jednej spółdzielni zaoszczędzono rocznie 52 tys. złotych.

Umowę o socjalistyczną współpracę zawarły 3 nowohutnickie instytucje

Dla uczczenia II Zjazdu PZPR zarząd Zarządu Budowlanego nr 2 ZBM NH, pracownicy Głównego Inspektora Dyrekcji Budowy Miasta NH, oraz Inspektorat Rejonu II DBM NH zawarły ostatecznie umowę o współpracę socjalistyczną dla przyspieszenia wykonania zadań w roku bieżącym.

Umowa - zawarta z inicjatywy ZB II - stawia sobie jako najważniejszy cel najszybszą współpracę na każdym polu, polegającą na terminowym - a możliwie i przedterminowym - dostarczaniu potrzebnej dokumentacji technicznej, a także na operatywnym rozstrzygnięciu nasuwających się nieraz kwestii niejasnych, czy to w dokumentacji czy na budowie.

Zawierając umowę postanawiają również skrócić cykl produkcyjny tj. zakończyć roboty przed terminem. Dalsze punkty umowy przewidywały podnoszenie jakości, dokumentacji i wykonawstwa oraz walkę z marnotrawstwem zarówno zużytych materiałów, jak i czasu roboczego. Do ścisłego współdziałania w tej umowie wzwano „Miasto-projekt” Kraków, Zjednoczenie Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych NH, Zarząd Zaopatrzenia ZBM NH oraz Biuro Produkcji Pomocniczych ZBM Nowa Huta. (cm)

Redaguje: Kolegium. Redakcja: Kraków, Wiślna 2, II p. Biuro Ogłoszeń: Kraków, Rynek Główny 46, tel. 553 40. Administracja: RSW „Prasa” ul. Wiślna 2, III p., tel. 538-63. Telefon: redaktor naczelny i sekretariat 246 78, dział miejski 546 34, dział terenowy 219 48 i łączności 2 Cytelnikami 542 53 (w g. 10-17), dział sportowy. Piłkarski - Wielopole 1 IV p., tel. 543 58. Zam. 395 5-B-11983

Przed wszystkim należy podkreślić, że półrocze, czyli drugi okres nauki przyniosło lepsze wyniki nauki niż okres pierwszy. Oprzyjmy się na kilku liczbach. Obecnie sklasyfikowano - 98,87% uczniów, przy czym świadectwa bez ocen niedostatecznych otrzymało 86,76% dzieci. Ta pewna, choć jeszcze niezadawalająca poprawa wpływa przede wszystkim ze stalego podnoszenia kwalifikacji nauczycieli. W związku z tym odbywają się kursy i konferencje dokształcające dla nauczycieli wszystkich dzielnic.

Dużą rolę odgrywa działalność instruktorów Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Kadr Oświatowych, wybranych spośród najlepszych sił pedagogicznych, którzy pracując społecznie - na kursach, odczytach itp. dokształcają nauczycieli. O lepsze wyniki nauczania musi się starać również sam uczeń. Dlatego też coraz więcej nauczycieli zrozumiało, że tylko odpowiedzialne podejście do dziecka i konsekwentna opieka nad nim mogą przynieść pozytywne rezultaty. Chodzi bowiem o okazanie pomocy słabszemu uczniowi, zmuszając go równocześnie przy zapewnieniu jak najlepszych warunków, do samodzielnej pracy. Dziecko musi wiedzieć, że pomoże mu się w nauce, ale nikt za niego nie zrobi zadania. Musi je zrobić samo.

Podniesienie wyników nauczania troszczy się komitety rodzicielskie przez kontrole i dopilnowanie uczniów oraz harcerstwo. Pożądane rezultaty przyniosły również wspólne konferencje nauczycieli z uczniami i ich rodzicami. Spowodowało to zainteresowanie się wielu rodziców postęпами swych dzieci w szkole.

Przykładem w jakim stopniu można podnieść poziom i wyniki nauczania, jest szkoła TPD nr 20, w której 96 proc. uczniów otrzymało za I półrocze świadectwa bez ocen niedostatecznych.

Daleko... bo aż do Australii pojedą na wystawę prace młodzieży krakowskiej

Młodzież krakowska zrzeszona w szkolnych kołach Polskiego Czerwonego Krzyża nadsyła liczne prace jak albumy, rysunki, lalki regionalne, na międzynarodową wystawę australijskiego Czerwonego Krzyża.

Dotychczas bogate ekspozycje nadesłały: szkolne koła PCK Nr 11, 27, 50, 9 i inne z terenu miasta Krakowa.

Polski Czerwony Krzyż apeluje do pozostałych szkół licealnych, zawodowych i podstawowych o nadsyłanie dalszych ekspozycji do PCK - Zarząd Oddziału Miejskiego przy ul. gen. Świerczewskiego 14. (cz.)

Echo działu o czystości w sklepach mięsnych

O wiele przyjemniej jest kupować wędliny lub mięso w sklepie, w którym lokal, iada i odzież sprzedawców utrzymane są zawsze w porządku. Niestety, w wielu sklepach mięsnych MMH nie przestrzegano higieny, posługując się przy nakładaniu wędlin na wagę rękami, a czystości lady i odzieży ochronnej nie należała do nienagannych. (Echo, nr 318).

Na odprawie roboczej z kierownikami sklepów poruszono sprawę utrzymania czystości w sklepach, przestrzegania warunków sanitarnych przy dystrybucji masy towarowej. Ponadto podjęto zobowiązanie pod hasłem: „Wygląd sklepu i właściwe zachowanie się wobec konsumenta świadczą o mnie”. (183, 215)

O PEWNYCH osiągnięciach w tym okresie, przyczyniających się do podniesienia poziomu nauczania, należy złożyć w Krakowie i w Nowej Hucie dwóch międzyszkolnych pracowników. Obecnie więc uczniowie szkół podstawowych korzystają łącznie z 4 pracowni z tym, że w ciągu dwu lat zostaną otwarte jeszcze 4 tego rodzaju placówki, co poważnie pomoże uczniom w nauce.

Obecnie młodzież i nauczyciele rozpoczęli trzeci okres bieżącego roku szkolnego. Wspólnym więc zadaniem jest ustawiczna praca nad dalszym podnoszeniem wyników nauczania tak, by do końca br. znacznie wzrósł procent ocen pozytywnych. Ze swej strony nauczyciele muszą zwracać bacniejszą niż dotychczas uwagę na socjalistyczne wychowywanie młodzieży.

Jeszcze przed przyszłą zimą można będzie zamieszkać we własnym domku jednorodzinny Zapisy przyjmowane są do 25 bm.

W BIURZE Związkowej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Sławkowskiej 25 panuje ożywiony ruch. Przybyło tu kilkanaście osób by zasięgnąć bliższych informacji lub złożyć podanie na budowę domku jednorodzinnego.

Z WIĄZKOWA Spółdzielnia Mieszkaniowa, która ma już za sobą pewne osiągnięcia w budownictwie bloków mieszkalnych na Grzegorzach przystępuje obecnie w porozumieniu z Okręgową Radą ZZ do budowy domków jednorodzinnych niezależnie od rozpoczętego już budownictwa domków wielorodzinnych.

Spółdzielnia stwarza duże możliwości członkom Związków Zawodowych w nabyciu domku. Dzięki kredytom państwowym członek Związków Zawodowych pragnący nabyć domek wpłaca 30 proc. kosztów domku a pozostałą należność spłaca w ciągu najbliższych 10 lat od chwili zamieszkania.

ZAPEWNE każdego z Czytelników ciekawi jaki to będzie domek i gdzie on stanie. Otóż informujemy: domki jednorodzinne będą posiadały 3 do 4 pokoi z łazienką, spiżarnią podłączoną, piwnicą itp. Każdy domek mieć będzie ogródek o powierzchni ca 500 m kwadrat.

Domki te będą wybudowane w Borku Fałęckim po prawej stronie drogi do Zakopanego. Parcelę na której stanie budynek właściciel domku otrzymuje bezpłatnie. W bieżącym roku spółdzielnia planuje wybudować już 100 takich domków w Borku Fałęckim, natomiast w przyszłym roku 300, z których część zostanie wybudowana w Borku Fałęckim, a część zaś na Prądniku.

Związkowa Spółdzielnia Mieszkaniowa w Krakowie przystępuje do budowy wspomnianych domków już w pierwszych dniach kwietnia br. i wielu właścicieli będzie mogło wprowadzić się do nich już na zimę. Członkowie Związków Zawodowych, którzy mają zamiar zostać właścicielami domków mogą się zgłaszać jeszcze do dnia 25 bm. w godz. od 9 do 13 w biurze przy ul. Sławkowskiej 25 II p. (z. w.)

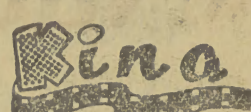
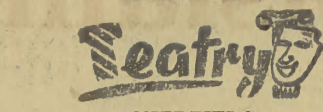
Jeszcze o otoczeniu Wawelu

Fakt przedłużenia do 21 bm. wystawy pt. „Otoczenie Wawelu” świadczy o wielkim zainteresowaniu ogółu mieszkańców naszego miasta sprawą architektury i nowoczesnej urbanistyki. Zagadnienia te wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie, czego wyrazem są zarówno prywatne rozmowy, jak głosy prasowe, oświetlające plany uporządkowania Wawelu.

Często wspomina się też o Wyspiańskim, nie tylko jako o dramaturgu, którego „Akropolis” rozgrywa się na wawelskim wzgórzu, lecz także jako projektodawcy uporządkowania wzgórza wawelskiego. Współautorem projektu był architekt Ekielski.

Dzisiaj nasi architekci sięgają w swych projektach dalej. Ich plany obejmują Wisłę w kierunku Przegorza. Szczególną rolę odegrają w tych planach Dębniki wraz z Zakrzówkiem. Ta dzielnica stanie się ośrodkiem szkolnictwa artystycznego. Tu też ma stanąć na tle skał Twardowskiego Dom Kultury. (Jar)

CO GDZIE KIEDY



NIEDZIELA Słowackiego - „Polacy nie gęsi”, godz. 15, „Jęgor Bułyczów”, 19.15. Stary (duża sala) - „Mieszkanie nr 3”, 15.15 - „Profesja pani Warren”, 19.15, (mała sala) - „Wielka polityka”, 15 - Domek z kart”, 19.30. Poezji - „Nie igra się z miłością”, 19.15. Młodego Widza - „Tor przeszkod”, 12 - „Murzyn Dick”, 19. Groteska - „Konik Garbusek”, 17. Nurt - „Tu mówi Tajmyr”, 19. Satyryków - „Pralnia komiczna”, 19.15. Kolejarza ZZK - „Król wiozęgów”, 15 i 19.

PONIEDZIAŁEK Słowackiego - nieczynny. Stary - nieczynny. Poezji - „Nie igra się z miłością”, godz. 19.15. Młodego Widza - „Murzyn Dick”, 13. Groteska - „Konik Garbusek”, 14 i 17. Nurt - nieczynny. Satyryków - „Pralnia komiczna”, 19.15.

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

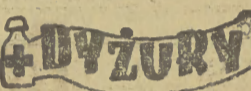
Apollo - „Pomysłowy sprzedawca” - godz. 16, 18, 20. Ulecha - „Przygoda na Mariensztacie”, godz. 15.45, 18, 20.15. Warszawa - Syn pułku”, 16, 18, 20, w poniedziałek - „Ostatnia bitwa”, 15.45, 18, 20.15. Sztuka - „Cywil na stadionie”, 16, 18, 20.15. Młoda Gwardia - „Śnieżka”, 15.30, 17.30, 19.30. Wolność - „Jutro będzie się wszędzie tańczyć”, 15.45, 18, 20.15. Chemik - „Przełom” (ser. II), 15, 17, 19, w poniedz. - „Tajemnica II-nij okretowej”, 19. Wanda - „Rzym, godz. 11”, godz. 15.30, 18, 20.20.



Muzeum Lenina (ul. Zygm. Augusta 2, wejście od ul. Topolowej 5). Czynne codziennie z wyjątkiem niedziel i od godz. 10 do 18. Muzeum Etnograficzne (plac Wolności) „Sztuka w stroju ludowym”. Wystawa w domu Szolajskich (pl. Szczepański). Muzeum Archeologiczne przy PAN ul. św. Jana - „Zbiory archeologiczne”.

Muzeum Historyczne miasta Krakowa, ul. św. Jana 12.

Pałac Sztuki - Wystawa projektów architektonicznych przebudowy otoczenia Wawelu.



POGOTOWIE RATUNKOWE

Pogotowie Ratunkowe - ul. Siemki radzkiego i Telefony 222-22, 594-16 i 211-12 udziela pomocy we wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zachorowaniach oraz w przypadkach poślizgnięć.

Ambulatorium Pogotowia czynne jest całą dobę.

DYŻURY APTEK Rynek Gł. 42, Długa 4, Rakowicka 12, Pl. Inwalidów 7, Senatorska 5, Grzegorzka 9, Krakowska 1, Rynek Podgórski 9.

DYŻUR CHIRURGICZNY Niedziela - Oddział chirurgiczny Szpitala im. Narutowicza. Poniedziałek - Oddział chirurgiczny Szpitala przy ul. Trynitarskiej 11.

DYŻUR POŁOŻNICZY Niedziela - Oddział ginekologiczno-położniczy Szpitala im. Narutowicza. Poniedziałek - Klinika Położnictwa AM.



NIEDZIELA - 21 LUTY

6.05 Muzyka na tle dobry 6.5 Program 7.00 Wiadomości 7.05 Kalendarz 7.10 Od melodii do melodii 7.5 Program 8.00 Dziennik 8.15 Muzyka baletowa 8.55 Wiśły tańczy i śpiewa 9.10 Nowe nagrania 9.40 Audycja dla dzieci w wieku przedszkolnym 9.51 Skrzynka ogólna PR 10.10 Poezja i muzyka 10.40 Z cyklu „Sylwetki uczonych” 10.50 Zespoły świetlicowe 11.10 5.0 dla młodości 11.40 Skrzynka Wszelchnicy Radiowej.

12.04 Odpowiedzi na pytania w sprawie IX Plenum Partii 12.15 Poranne symfoniczne muzyki rosyjskiej 13.15 „Złote urwisko” opow. M. Prizwina 13.30 Wiedza sasiadzi jak kto siedzi 13.45 Popularne melodie.

15.15 Audycja słowno muzyczna dla dzieci 16.00 Utwory skrzypcowe 16.15 Muzyka muzyczna 16.40 Kwiatki kwiatki... 17.00 Wiadomości 17.05 Na marginesie wielkiej polityki 17.15 Z życia ZSR 17.45 Koncert orkiestry PR pod dyr. J. Haralda 18.10 Pieśni i melodie narodów kolonialnych 18.30 Na fali humoru i satyry.

19.00 Koncert chopinowski 19.30 „Spadkobiercy” słuchowisko wg Salkow-Szczedrina 20.28 Muzyka 20.43 Pieśni 21.00 Dziennik wieczorny 21.15 Felieton 21.25 Muzyka 21.30 Melodie taneczne 22.00 Wiadomości sportowe z całej Polski 22.30 Aktualności sportowe 22.40 Wieczorna serenada 23.10 Koncert z cyklu „Solifci i orkiestra” 23.50 Ostatnie wiadomości.

Prolongata kart tramwajowych

Prolongata kart 4 biletów tramwajowych, autobusowych, normalnych oraz ulgowych na marzec rozpoczyna się z dniem 20 bm. w punktach sprzedaży przy ul. Św. Wawrzynca 13, Wróblewskiego 12, Jagiellońskiej 9, przy Rondzie i w Nowej Hucie (obok Huty im. Lenina).

Prolongatę należy zgłaszać zbiorowo za pośrednictwem zakładów pracy, względnie szkoły w odpowiednich punktach sprzedaży. Pojedyncze bilety wydawane będą tylko na podstawie zaświadczeń z uzasadnieniem z jakich powodów dany pracownik lub uczeń nie wykupił biletu na listę zbiorową. Zamknięcie sprzedaży nastąpi dniami 15 marca.



Zupa jabłkowa z grzankami. Befszyk po większo z ziemniakami Salata z czerwonej kapusty.

Przepis na befszyk: Mięso wołowe przekręcić 2 razy przez maszynkę, dodać jedno całe jajko, sól, pieprz. Dobrze wyrobić mięso ręką stale maczaną w zimnej wodzie. Formować befszyki, obtoczyć lekko w mące i smażyć na przrumienionym maśle. Obok usmażyć dużo cebuli i podawać na kładając na befszyk. Smażyć przed samym podaniem.

Przepis na salate: Główkę czerwonej kapusty drobno poszatkować, wrzucić do wrzącej osłoniętej wody, gotować około 10 minut. Wyjąć kapustę łyżką cedzakową, włożyć do salaterki, natychmiast polać octem, wymieszać, ocukrzyć, polać oliwą i odstawić do ostudzenia.



WODA BĘDZIE LEPSZA...

NIESMACZNA woda będzie lepsza, jeżeli dodamy do niej oczyszczonej soli i szczyptę cukru, a po tym dopiero będziemy ją używać do gotowania - powiedziała mi jedna doświadczona gospodyni.

Spróbowałam tak zrobić. Do czajnika wody przeznaczonej na herbatę - mniej więcej pojemności 2 litrów wrzuciłam odrobinę soli i cukru. Po zagotowaniu zaparzyłam herbatę i rzeczywiście smak jej był o wiele lepszy. Nie czuć było chloru tak dającego się nam ostatnio we znaki. Polecam więc naszym Czytelnikom, aby również próbowali w ten sposób polepszyć smak wody. (ol)

NIE Z TEGO „PIONU”

PRZED kioskami przystają grupy ludzi i z zaciekawieniem czytają świeżo rozklejone duże afisze. Jest to repertuar wszystkich teatrów krakowskich, zmieniany co tydzień. Afisz taki jest bardzo skuteczną reklamą sztuki teatralnej i doskonałą informacją, co tydzień bowiem w sposób bardzo przejrzysty podaje wykaz sztuk granych na sześciu scenach dramatycznych. Nie dawno z przyjemnością zaobserwowaliśmy, że doszła jeszcze siódma rubryka: repertuar teatru „Nurt” w Nowej Hucie.

Jest jeszcze jednak jedna scena Krakowa, niewiadomiana w tym tygodniowym repertuarze - niewątpliwie ze szkoda i dla niej samej i dla publiczności. Sceną tą jest Teatr Satyryków. Uważamy, że i on powinien się znaleźć na afiszu tygodniowego przeglądu wszystkich scen krakowskich. To przecież, że działa on w innym „pionie”, bo nie podlega Centralnemu Zarządowi Teatrów, lecz „Artosowi”, nie powinno przeszkadzać w pełnej informacji teatralnej. (wz)

ŚREDNIOWIECZNY ZABOBON

NIEDAWNO nasz artysta na te mać draku akcji ochrony zwierząt w Krakowie przy jedyniej leczniczej akcji prowadzonej przez Państwową Ligę Ochrony Zwierząt, wywołał echo wśród naszych Czytelników.

Z informacji ustnych i listownych dowiedzieliśmy się m. in., że uskarżają się oni na masowe kradzieże psów, wypaliny nych przez osobników, którzy uprawiają handel psim sadłem, żerując na średniowiecznym zaiste zabobonie, jakoby sado to było jakimś „cudownym” lekiem przeciwko gruźlicy i innym chorobom wewnętrznym.

Handel tym „lekiem” odbywa się na ulicach miasta, na placach targowych, m. in. kolo b. Hali Miejskiej na Grzegorzach.

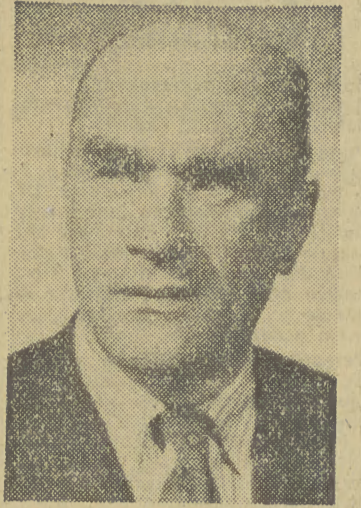
Może by organa MO wejrzały w ten proceder? (d. r.)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

DOZORCÓW NA BUDOWACH W KRAKOWIE i na terenie województwa krakowskiego (Krzeszowice, Trzebina, Szczawnica, Tarnów, Skawina, Andrychów, Jaworzno, Chelmek, Olkusz, Bochnia) zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Robot Wodociągowych i Kanalizacyjnych w Krakowie, ul. Łowicka 2, pokój 37 (biocna Senatorskiej). 2112-0

# W SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNEJ «Nadwiślanka» w Śmiłowicach

60-lecie urodzin  
Jarosława  
Iwaszkiewicza

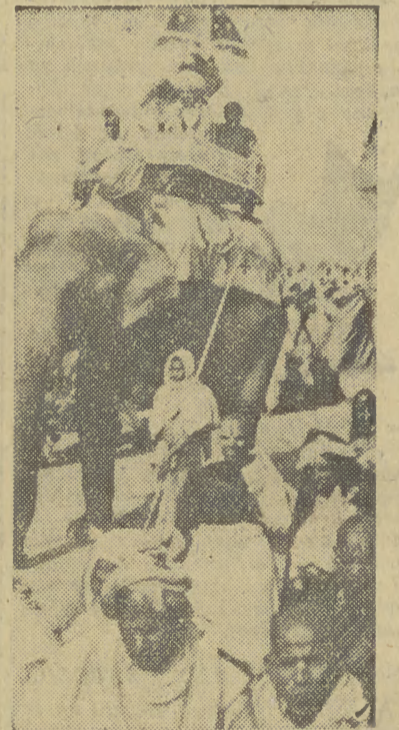


D NIA 20 bm. 60-lecie urodzin obchodził wybitny poeta i pisarz polski Jarosław Iwaszkiewicz. Pełne uroku wiersze, opowiadania i powieści, dramaty, scenariusze filmowe i libretta operowe, eseje literackie i publicystyczne, wnikliwe studia muzyczne — oto niezwykle rozległy krąg jego zainteresowań twórczych. Jarosław Iwaszkiewicz jest gorącym bojownikiem o pokój i piękna przyszłość naszej Ojczyzny, jedną z czołowych postaci w życiu kulturalnym i społecznym Polski.

Pracę setek ludzi zastąpi koparka czerpakowa

11-OSOBOWY zespół inżynierów i techników Centralnego Biura Konstrukcji Maszynowych w Bytomiu opracował projekt polskiej koparki czerpakowej. Załoga Gliwickich Zakładów Urządzeń Technicznych wykonała pierwszą taką koparkę; obecnie dobiega końca montaż. Robotnicy, pragnąc uczcić II Zjazd PZPR, dokładają starań, aby jak najprędzej zakończyć pracę i umożliwić uruchomienie koparki. Cała załoga koparki, która zastąpi pracę setek ludzi, składać się będzie zaledwie z 3 osób. Wszystkie urządzenia koparki sterowane będą automatycznie.

Na chwilę przed straszną katastrofą



J AK już donosiliśmy, podczas masowej pielgrzymki Hindusów w Alahabadzie u zbiegu rzek Ganges i Dżumny wydarzyła się straszną katastrofą. W uroczystościach religijnych odbywających się corocznie u zbiegu tych dwóch rzek brało udział 3 miliony pielgrzymów. O świcie 20.000 kapłanów, jadących na słonach zbliżyło się ku rzece, by skorzystać z przysługującego im prawa pierwszeństwa kąpieli w „świętej rze-



Gdy tłum pielgrzymów ruszył za nimi wytworzył się tłum. Przerążone słonie straciły 1.000 osób, a 2.000 osób odniosło ciężkie obrażenia. (CAF)

Nadwiślanka 1951 r.		
Lp.	Trzoda	Uwagi
1	bydła	2 szt.
2	trzody chlewnej	14 szt.
3	drobiu	19 szt.

NIEDAWNO w jednej z produkcyjnych woj. krakowskiego — „Nadwiślanka” w Śmiłowicach odbyło się doroczne walne zebranie obrachunkowe. Spółdzielnia została założona w 1950 r., członkowie jej obliczali dochód po raz pierwszy w r. 1951, a obecnie dzielili dochody po raz trzeci. Warto przytoczyć i porównać wyniki ich wspólnej gospodarki.

Nadwiślanka 1953 r.		
Lp.	Trzoda	Uwagi
1.	bydła	11 szt.
2.	trzody chlewnej	52 szt.
3.	drobiu	50 szt.

Rok 1951

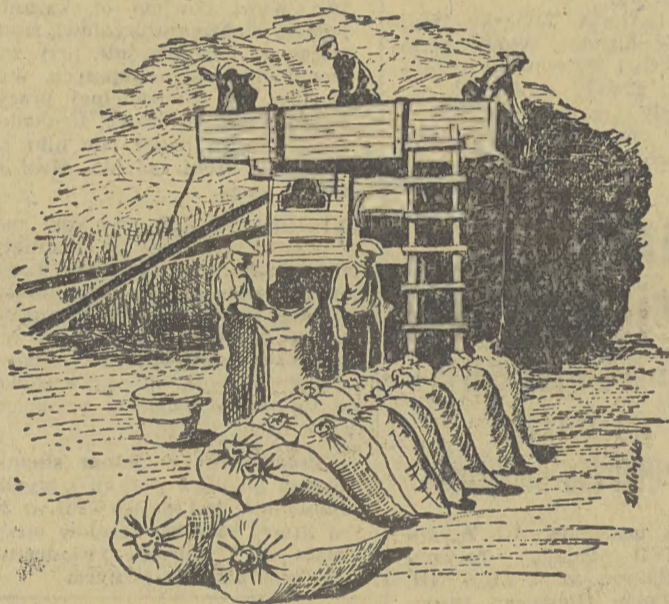
Oto one:

Rok 1953



6.700 kg. zboża  
300 kg. żywca

DZIEKI wyższemu plonowi i powiększeniu pogłowia bydła oraz trzody chlewnej spółdzielnicy dostarczyli więcej produktów dla państwa i na wolny rynek.



7.800 kg. zboża  
2.132 kg. żywca

Razem sprzedali:

Rok 1951

Rok 1953

Największą ilość dniówek — 405 przepracował spółdzielca

Wincenty Zakrzewski. Otrzymał on za to w naturaliach:

- 936 kg żyta
- 1261 kg pszenicy
- 85 kg cukru
- 3886 kg ziemniaków
- 3565 kg buraków
- 499 kg siana
- 572 kg koniczyny
- 1448 kg słomy i
- 7.667 zł. w gotówce

Osiągnięcia te przyczyniły się do powiększenia dochodów spółdzielni. Dniówka obrachunkowa w samej tylko gotówce wzrosła z 7,67 zł. w 1951 r. do 18,46 zł. w r. 1953. W roku bieżącym za każdą przepracowaną dniówkę spółdzielcy otrzymali:

- 2.26 KG ŻYTA
- 3.11 KG PSZENICY
- 9.58 KG ZIEMNIAKÓW
- 8.64 BURAKÓW PASTEWNÝCH
- 0.20 KG CUKRU
- 18.46 ZŁ GOTÓWKĄ.



Na zdjęciu — Wincenty Zakrzewski wiezie część otrzymanych plonów na saniach — do swojego domu.

